

WYROK

Warszawa, 29 lipca 2025 r.

Krajowa Izba Odwoławcza - w składzie:

Przewodniczący: Emil Kuriata

Protokolant: Adam Skowroński

po rozpoznaniu na rozprawie odwołania wniesionego do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej 20 czerwca 2025 r. przez wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: Alstal Grupa Budowlana sp. z o.o. sp.k., Alstal Development sp. z o.o. z siedzibą

w Bydgoszczy, w postępowaniu prowadzonym przez zamawiającego Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, przy udziale uczestników po stronie zamawiającego:

- 1) wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: AGROBEX sp. z o.o., AGROBEX Budowa sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu,
- 2) K.S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo KJS Krzysztof Szurgot z siedzibą w Kole,

orzeka:

1. Oddala odwołanie.
2. Kosztami postępowania obciąża wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: Alstal Grupa Budowlana sp. z o.o. sp.k., Alstal Development sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy i zalicza w poczet kosztów postępowania odwoławczego kwotę 20 000 zł 00 gr (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych zero groszy) uiszczoną przez wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: Alstal Grupa Budowlana sp. z o.o. sp.k., Alstal Development sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy tytułem wpisu od odwołania.

Na orzeczenie - w terminie 14 dni od dnia jego doręczenia - przysługuje skarga za pośrednictwem Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Zamówień Publicznych.

Przewodniczący:.....

sygn. akt: **KIO 2518/25**

Uzasadnienie

Zamawiający – Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi- prowadzi postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego, w trybie przetargu nieograniczonego, pn. *„Przebudowa, remont i wykonanie prac konserwatorskich w budynkach A i C siedziby Zamawiającego w ramach realizacji Projektu Muzeum Otwarte – Faza II modernizacji Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, budynki „A” i „C” zlokalizowane na Placu Wolności w Łodzi”*.

20 czerwca 2025 roku, wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia: Alstal Grupa Budowlana sp. z o.o. sp.k., Alstal Development sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy (dalej „odwołujący”) wnieśli odwołanie do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej.

Odwołujący zarzucił zamawiającemu naruszenie:

1.art. 239 ust. 1 i 2 Pzp w zw. z art. 16 ust. 1 Pzp, przez:

- 1)wadliwą ocenę oferty wykonawcy KJS w ramach Kryterium nr 3: Wskaźnika efektywności środowiskowej (KWEŚ), podkryterium 2, tj. przyznanie ofercie maksymalnej liczby punktów w przedmiotowym podkryterium pomimo tego, że KJS nie przedłożył

w postępowaniu oryginału certyfikatu Eurovent będącego podstawą do przyznania punktów w ramach wskazanego podkryterium, poprzestając jedynie na przedłożeniu tłumaczenia certyfikatu nieaktualnego w dacie składania ofert;

- 2)wadliwą ocenę oferty wykonawcy Climamedic Sp. z o.o. Sp. k. (dalej: Climamedic)

w ramach Kryterium nr 3: Wskaźnika efektywności środowiskowej (KWEŚ), podkryterium 2, tj. przyznanie ofercie maksymalnej liczby punktów w przedmiotowym podkryterium pomimo tego, że:

- a)przedstawione przez tego wykonawcę dokumenty (karty doborowe), których zadaniem miało być potwierdzenie klasy energetycznej (zima/lato) oferowanych w ramach realizacji zamówienia central wentylacyjnych nie mogą potwierdzić zadeklarowanej klasy energetycznej tych urządzeń, ani innych parametrów z uwagi na fakt, że nie są to dokumenty wystawione przez producenta tych urządzeń;
- b)przedłożony przez Climamedic certyfikat Eurovent jest nieaktualny, a w konsekwencji nieważny;

- 3)wadliwą ocenę oferty odwołującego w ramach Kryterium nr 3: Wskaźnika efektywności środowiskowej (KWEŚ), podkryterium 1, tj. brak przyznania punktów w przedmiotowym podkryterium, pomimo tego, że niewłaściwy symbol oferowanej centrali wentylacyjnej na ostatniej stronie tłumaczenia (przy poprawnej symbolice na poprzednich stronach) stanowi nieistotną omyłkę pisarską i nie podważa jakkolwiek wiarygodności złożonych dokumentów,

4) wadliwy wybór oferty najkorzystniejszej, tj. oferty KJS pomimo tego, że prawidłowa ocena ofert, bez zasygnalizowanych wyżej błędów w punktacji, doprowadziłaby do odmiennej kolejności ofert w rankingu.

2. art. 223 ust. 1 Pzp, przez zaniechanie wdrożenia procedur wyjaśniających w zakresie określonym rozdz. II ust. 2 a) i 3 powyżej, pomimo faktu, że okoliczności podniesione

w odwołaniu budzą wątpliwości, których rozstrzygnięcie było kluczowe dla rzetelnej oceny ofert Climamedic i Konsorcjum Alstal, ewentualnie art. 223 ust. 2 pkt 1 lub 3 Pzp, przez zaniechanie poprawienia omyłki na nagłówku ostatniej strony tłumaczenia każdej z deklaracji środowiskowej wyrobu.

Odwolujący, na podstawie art. 554 ust. 3 pkt 1 Pzp wniósł o uwzględnienie odwołania, dopuszczenie dowodów w postaci dokumentacji postępowania oraz dowodów załączonych do odwołania i nakazanie zamawiającemu:

- unieważnienia czynności wyboru najkorzystniejszej oferty;
 - ponownego badania i oceny ofert z uwzględnieniem korekty przyznanych punktów,
- oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Odwolujący wskazał, że posiada interes w uzyskaniu zamówienia, ponieważ w przypadku uwzględnienia odwołania przez Izbę potencjalnie uzyska szansę na realizację przedmiotowego zamówienia. Jego oferta zostanie bowiem sklasyfikowana jako pierwsza w rankingu.

Zamawiający złożył pisemną odpowiedź na odwołanie, w której wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Uczestnik postępowania odwoławczego - przystępujący wykonawca KJS złożył pismo procesowe, w którym wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Izba ustaliła i zważyła, co następuje.

Zamawiający prowadzi postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego z zastosowaniem przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych wymaganych przy procedurze, której wartość szacunkowa zamówienia przekracza kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 3 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Izba stwierdziła, że nie zachodzą przesłanki do odrzucenia odwołania.

Krajowa Izba Odwoławcza stwierdziła, że odwołujący nie wykazał, że jest uprawniony do wniesienia odwołania zgodnie z art. 505 ust. 1 ustawy Pzp. Odwołujący w odwołaniu, jak również na rozprawie nie uzasadnił, czy i w jakim zakresie posiada interes we wniesieniu odwołania w szczególności w zakresie wykazania szkody, którą poniósł lub może ponieść

w wyniku naruszenia przepisów przez zamawiającego. Wykazanie interesu wprost wynika

z przepisu art. 505 ust. 1 ustawy Pzp, cyt.: Środki ochrony prawnej określone w niniejszym dziale przysługują wykonawcy, uczestnikowi konkursu oraz innemu podmiotowi, jeżeli ma lub miał interes w uzyskaniu zamówienia lub nagrody w konkursie oraz poniósł lub może ponieść szkodę w wyniku naruszenia przez zamawiającego przepisów ustawy.

Brak wykazania interesu we wniesieniu odwołania, zgodnie z przepisem art. 505 ust. 1 ustawy Pzp, stanowi materialno-prawną przesłankę do oddalenia odwołania. Izba stwierdziła, że odwołujący nie wykazał szkody jaką może ponieść w wyniku naruszenia przez zamawiającego przepisów ustawy Pzp.

Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Zamówień Publicznych w wyroku

z 27 marca 2023 roku, sygn. akt XXIII Zs 11/23, cyt.: „Odwolujący/Uczestnik nie wykazał wypełnienia łącznie przesłanek z art. 505 ust. 1 ustawy Pzp. Środki ochrony prawnej określone w niniejszym dziale przysługują wykonawcy, uczestnikowi konkursu oraz innemu podmiotowi, jeżeli ma lub miał interes w uzyskaniu zamówienia lub nagrody w konkursie oraz poniósł lub może ponieść szkodę w wyniku naruszenia przez zamawiającego przepisów ustawy - to jest posiadania interesu w uzyskaniu danego zamówienia oraz możliwości poniesienia szkody. Tymczasem Odwołujący na żadnym etapie postępowania nie powołał się na przesłankę szkody. Uczestnik nawet nie wskazał, że on jako Odwołujący ma interes w złożeniu niniejszego odwołania, nie podniósł, że w razie uwzględnienia odwołania jego oferta będzie ofertą najkorzystniejszą w przedmiotowym postępowaniu. Odwołujący nie wskazał jednej

z określonych w art. 505 ust. 1 ustawy Pzp przesłanek, tj. poniesienia lub możliwości poniesienia szkody w wyniku naruszenia przepisów ustawy. Sąd Okręgowy - przy tak postawionym zarzucie Skarżącego i jego powtórzonym z postępowania odwoławczego uzasadnieniu, uważnie prześledził każde słowo uczestnika zawarte w odwołaniu. Odwołujący nie odniósł się w ogóle do jednej z przesłanek określonych w art. 505 ust. 1 ustawy Pzp,

tj. poniesienia bądź możliwości poniesienia szkody w wyniku naruszenia przepisów ustawy przez Zamawiającego. Samo posiadanie statusu wykonawcy - podmiotu, który złożył ofertę

w postępowaniu - i nawet wskazanie, że zajął 2 pozycję w rankingu oceny ofert - nie jest wystraszające do skutecznego

korzystania ze środków ochrony prawnej określonych ustawą

i w zasadzie nie rodzi żadnych skutków procesowych. Podsumowując, w odniesieniu do przesłanki poniesienia szkody lub jej możliwości Odwołujący nie przedstawił zarówno twierdzenia, jak i jego uzasadnienia". (...). „Krajowa Izba Odwoławcza nie może się domyślać przesłanki, nie może jej domniemywać Co więcej Uczestnik nie tylko, że nie wykazał spełnienia tej przesłanki, ale również nie podniósł żadnej argumentacji w tym zakresie, nawet na rozprawie przed Krajową Izbą Odwoławczą.

Tymczasem brak wskazania na szkodę, jaką mógłby ponieść odwołujący w wyniku rzekomego naruszenia przepisów PZP przez Zamawiającego, obligowało Krajową Izbę Odwoławczą do oddalenia odwołania Przesłanka ta - wobec braku twierdzenia Odwołującego wymaganego art. 505 ust 1 Pzp - nie może być przedmiotem interpretacji stanu faktycznego sprawy dokonywanej przez Krajową Izbę Odwoławczą za Odwołującego. Słusznie podniesiono w skardze, iż obowiązkiem Izby jest jedynie ocena wskazanych przez odwołującego przesłanek.

Przepis art. 505 ust. 1 ustawy Pzp stanowi implementację do prawa krajowego dyrektywy Rady 89/665/EWG z dnia 21 grudnia 1989 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do stosowania procedur odwoławczych w zakresie udzielania zamówień publicznych na dostawy i roboty budowlane (Dz. U. L 395, s. 33), zmienionej dyrektywą 2007/66/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 grudnia 2007 r. (Dz. U. L 335, s. 31), czyli tzw. dyrektywy odwoławczej.

Analiza omawianego przepisu ustawy Pzp prowadzi do wniosku, że w celu korzystania ze środków ochrony prawnej wykonawca zobowiązany jest wykazać nie tylko interes w uzyskaniu zamówienia, ale także poniesienie lub możliwość poniesienia szkody z powodu działań lub zaniechań zamawiającego. Obydwe te przesłanki muszą być spełnione łącznie. Ponadto między szkodą grozącą wykonawcy, a naruszeniami ustawy Pzp zarzucanymi w odwołaniu, musi zostać wykazany adekwatny związek przyczynowo-skutkowy. Powyższe wynika z charakteru postępowania odwoławczego. Postępowanie odwoławcze ma bowiem na celu ochronę interesów osoby wnoszącej środki ochrony prawnej, a nie ochronę interesu publicznego przez sprawowanie nadzoru nad prawidłowością prowadzenia postępowania.

Prawidłowo w tym zakresie podnosi Skarżący, iż interesem w uzyskaniu zamówienia nie jest wskazywana przez Odwołującego "konieczność zapewnienia zgodności postępowania o udzielenie zamówienia publicznego z przepisami (interes prawny sensu largo)". Wprawdzie szerokie zakreślenie w ustawie kręgu osób legitymowanych do wniesienia środka ochrony prawnej ma swoje źródło w postanowieniach art. 1 ust. 3 dyrektywy 89/665/EWG, który stanowi, że państwa członkowskie zapewniają dostępność procedur odwoławczych, w ramach szczegółowych przepisów, które państwa członkowskie mogą ustanowić, przynajmniej dla każdego podmiotu, jednakże który ma lub miał interes w uzyskaniu danego zamówienia i który poniósł lub może ponieść szkodę w wyniku domniemanego naruszenia.

Sąd Okręgowy, Sąd Zamówień Publicznych ponownie wskazuje, że w okolicznościach przedmiotowego postępowania, przesłanka interesu w uzyskaniu zamówienia, nie została wykazana. Jak zostało już wskazane powyżej, kolejna materialnoprawna przesłanką wniesienia odwołania, czyli zaistnienie lub potencjalne zaistnienie szkody, nie została spełniona przez Odwołującego (Odwołujący nigdy nie powołał się na nią) Pzp nie wskazuje czy chodzi o stratę (tj. szkodę majątkową), czy także o krzywdę (szkodę niemajątkową).

W zakresie omawianej przesłanki, Odwołujący w ogóle nie przedstawił żadnego twierdzenia

i żadnej argumentacji. Bezprawne było twierdzenie Izby, iż przesłanka szkody w tym wypadku jest oczywista, bowiem obowiązek wskazania na szkodę we wniesieniu odwołania spoczywał na Odwołującym, a nie na Krajowej Izbie Odwoławczej.

Reasumując tę część rozważań Sądu Okręgowego, zasadnym jest podniesienie, że brak wykazania spełnienia przesłanek wynikających z art. 505 ust. 1 Pzp stanowiło wystarczającą podstawę do oddalenia odwołania wniesionego w przedmiotowym postępowaniu".

Analogiczne stanowisko przyjęła również Izba w wyroku z 30 lipca 2024 roku, sygn. akt KIO 2410/24, które Izba rozstrzygająca przedmiotowe odwołanie w całości podziela.

W ocenie Krajowej Izby Odwoławczej odwołujący nie wskazał na możliwość poniesienia szkody zgodnie z przepisem art. 505 ust. 1 ustawy Pzp, gdyż był świadomy okoliczności związanych z kwotą jaką zamawiający może przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. Zamawiający wskazał bowiem, że poprzednie postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego zostało unieważnione z tego powodu, że najkorzystniejsza oferta przekraczała budżet zamawiającego, a zamawiający w informacji o unieważnieniu poprzedniego postępowania wyraźnie i jednoznacznie wskazał, że nie jest możliwe zwiększenie budżetu na realizację przedmiotowego zadania inwestycyjnego. Tym samym odwołujący pozostając w świadomości braku możliwości zwiększenia środków finansowych przez zamawiającego jednocześnie składając swoją ofertę za cenę przekraczającą budżet zamawiającego o ok. 10 mln zł, wiedział lub mógł przypuszczać, że nawet w sytuacji potwierdzenia się zarzutów podniesionych w odwołaniu, nie zostanie udzielone mu zamówienie.

Stąd brak przesłanki szkody we wniesieniu odwołania zdaje się być oczywisty.

Odnosząc się zaś do zarzutów podniesionych przez odwołującego w treści odwołania, Izba stwierdziła, że są one bezzasadne. Krajowa Izba Odwoławcza podzielając w całości stanowisko zamawiającego i przystępującego KJS (za wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 25.08.2015 r., sygn. akt: XXIII Ga 1072/15: „Izba ma prawo podzielić zarzuty i wartościową argumentację jednego z uczestników, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów”), wskazuje, co następuje.

Odwołujący wskazał, że oferta KJS nie mogła otrzymać maksymalnej liczby punktów w Kryterium 3, podkryterium 2, ponieważ wykonawca nie przedłożył wymaganego certyfikatu Eurovent, a jedynie jego tłumaczenie na język polski. Przedmiotowy certyfikat wystawiany jest wyłącznie w językach angielskim i francuskim. Nie występuje on w języku polskim. By uczynić zadość wymaganiom zamawiającego, KJS powinien przedłożyć oryginał certyfikatu oraz jego tłumaczenie - samo tłumaczenie dokumentu nie jest wystarczające. W tym kontekście warto zauważyć, że SWZ nie daje wykonawcom możliwości uzupełnienia braków w obszarze przedmiotowych środków dowodowych.

Zamawiający w treści SWZ Rozdział 8.12 pkt. 2 wskazał jedynie na obowiązek złożenia w ramach przedmiotowych środków dowodowych certyfikatów wystawionych przez Eurovent Certita Certification potwierdzające klasę energetyczną (zima/lato) oferowanych w ramach realizacji zamówienia central wentylacyjnych określonych w dokumentacji projektowej. Zamawiający nie określił żadnych dodatkowych wymogów w tym zakresie.

Wykonawca przedłożył certyfikat wystawiony przez Eurovent Certita Certification potwierdzający, że zaoferowane centrale firmy Swegon model GOLD posiadają deklarowane przez producenta parametry w tym w zakresie klasy energetycznej czego zresztą odwołujący nie kwestionuje. Odwołujący kwestionuje rzekomą wadliwość polegającą na przedłożeniu certyfikatu mającego stanowić „tłumaczenie” na język polski z pominięciem „oryginału”, który w ocenie odwołującego powinien zostać poddany tłumaczeniu w odrębnym dokumencie.

Jak słusznie wskazał zamawiający, odwołujący oraz przystępujący KJS przedstawili dokument, który materialnie jest tożsamy w treści oraz dotyczy central firmy Swegon do stwierdzenia czego wystarczy proste porównanie obu certyfikatów (dowód: certyfikat przedłożony przez odwołującego, certyfikat przedłożony przez przystępującego KJS).

Różnica materialna jest taka, że certyfikat odwołującego miał zostać wystawiony w dniu 28 kwietnia 2025 r. a przystępującego w dniu 18 grudnia 2024 r. W pozostałym zakresie treść jest tożsama oraz dotyczy central wentylacyjnych Swegon model GOLD. Numer certyfikatu także jest ten sam. Sam certyfikat nie posiada także żadnej szczególnej formy – jest to plik pdf bez podpisu wystawcy opatrzony jedynie na pierwszej stronie wklejonym faksymile podpisu członka Zarządu wystawcy. Druga Strona nie zawiera nawet rzeczonoego faksymile.

Na podstawie tak wystawionego certyfikatu trudno stawiać tezy o istnieniu odrębnego „oryginału” w rozumieniu ściśle formalnym np. dokumentu faktycznie podpisanego przez konkretną osobę wraz z zachowaniem jego pełnej integralności i nienaruszalności

Ewentualna ingerencja poprzez dodanie wewnętrznego tłumaczenia w pliku nie zmienia tego, że jest to certyfikat Eurovia Certita Certification potwierdzający, że zaoferowane centrale firmy Swegon model GOLD posiadają deklarowane przez producenta parametry w tym w zakresie klasy energetycznej.

Okoliczności powyższe powiązane są z faktem, że baza certyfikatów Eurovent jest dostępna online i pozwala na sprawdzenie ważności certyfikatu online (www.eurovent-certification.com).

Zdaniem Krajowej Izby Odwoławczej zarzut odwołującego jest bezzasadny, odnosi się li tylko do formalnych aspektów złożonego przez przystępującego Certyfikatu, pomijając całkowicie fakt, że nie ma możliwości złożenia oryginału certyfikatu, jest możliwa jedynie jego edycja w formacie pdf i wydrukowanie. Odwołujący próbuje w sposób sztuczny wykreować wadliwość formalną przedłożonego certyfikatu.

W zakresie ważności certyfikatu odwołujący podnosił, że przedłożone przez KJS tłumaczenie dotyczy innego, nieaktualnego w dacie składania ofert certyfikatu Eurovent. Wykonawca KJS przedstawił bowiem dokument datowany na 18.12.2024 r. Zgodnie z treścią certyfikatu, jego ważność powinna być każdorazowo potwierdzana na stronie jednostki certyfikującej, niezależnie od daty ważności widniejącej na danym dokumencie. Weryfikacja dokonana na stronie Eurovent wskazuje, że aktualną wersją certyfikatu na dzień składania ofert była wersja z dnia 28.04.2025 r.

Zdaniem Krajowej Izby Odwoławczej zarzut odwołującego jest niezasadny. Wskazać bowiem należy, że w przypadku, gdyby ważność certyfikatu starszego wygasła lub certyfikat byłby nieważny, wystawca certyfikatu taką informację był wskazał. W omawianym przypadku wystawca certyfikatu wyraźnie wskazał na jego ważność – do 31.12.2025 roku, nie unieważniając jednocześnie ważności wcześniej wystawianego certyfikatu. Jak zasadnie twierdził zamawiający, gdyby aktualizacja certyfikatu miała wywołać skutek w postaci wygaśnięcia lub unieważnienia już wystawionych certyfikatów istniejących w obrocie to okoliczność tego rodzaju musiałaby wynikać albo z treści samego certyfikatu albo

z jednoznacznego komunikatu wystawcy o unieważnieniu/wygaśnięciu już wystawionych certyfikatów wraz ze wskazaniem daty, od której certyfikat miałby wygasnąć/zostać unieważniony. Odwołujący nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność wygaśnięcia lub unieważnienia przedmiotowego certyfikatu, z którego wynikałoby, że certyfikat został unieważniony, wygasł lub w inny sposób stracił ważność. Skoro sam wystawca zdecydował się nadać certyfikatu czas określony obowiązywania to nie można domniemać skutku wygaśnięcia certyfikatu z faktu wydania przez wystawcę aktualizacji certyfikatu.

Analogiczną argumentację Izba przyjęła przy ocenie tożsamesgo zarzutu dotyczącego wykonawcy Climamedic.

Odwołujący postawił również zarzut (w odniesieniu do wykonawcy Climamedic), że klasa energetyczna danego urządzenia określana jest na podstawie Eurovent na podstawie karty doborowej certyfikowanego sprzętu. Ocena tych kart przedłożonych w postępowaniu przez Climamedic stawia bardzo poważne wątpliwości co do ich wiarygodności i prawdziwości danych ujętych w ich treści - w załączonych kartach doborowych brakuje unikalnego identyfikatora urządzenia, a dane prezentowane przez Climamedic odbiegają od danych zawartych w analogicznych dokumentach Swegon sp. z o.o. (producent). Celem rozwiania przedmiotowych wątpliwości odwołujący zwrócił się do producenta Swegon sp. z o.o.

z wnioskiem o zajęcie stanowiska w tej sprawie. W dniu 12.06.2025 r., producent udzielił następującej odpowiedzi (...).

Zdaniem odwołującego, w obliczu powyższego zamawiający powinien wdrożyć co najmniej postępowanie wyjaśniające, mające na celu rozwianie wątpliwości co do prawidłowości danych z kart doborowych. Odwołujący podkreśla przy tym, że nawet skuteczne wyjaśnienie tych kwestii przez Climamedic nie niweczyłoby zarzutu nieważności certyfikatu Eurovent złożonego w postępowaniu. W konsekwencji, oferta Climamedic w kryterium 3, podkryterium 2 nie powinna uzyskać żadnych punktów.

Zdaniem Izby zarzut odwołującego jest niezasadny. Wskazać bowiem należy,

że zamawiający nie wymagał kart doborowych a tym bardziej kart producenckich to nawet przedłożenie przez wykonawcę Climamedic kart nie pochodzących od producenta nie mogło skutkować odebraniem punktacji w ramach podkryterium. Odwołujący nie wykazał zresztą,

że oferowane przez Climamedic urządzenia nie posiadają deklarowanej klasy energetycznej co byłoby zresztą niewykonalne bez podważenia własnej oferty, ponieważ odwołujący zaoferował te same urządzenia Swegon seria Gold.

Odwołujący podniósł również zarzut dotyczący wadliwej punktacji oferty odwołującego dokonanej w ramach kryterium 3, podkryterium 1. Odwołujący nie zgodził się ze stanowiskiem zamawiającego. Odwołujący wskazał, że rzekome „błędy” nie dotyczą oryginałów deklaracji, a jedynie ostatniej strony każdego z tłumaczeń tych dokumentów (otrzymanych przez odwołującego od producenta). Wywód zamawiającego dotyczący nieuzupełnialności / zakazu poprawiania przedmiotowych środków dowodowych miałby sens, ale w obliczu błędów merytorycznych - czyli na przykład takich, które dyskwalifikują produkt jako taki w świetle wymagań SWZ. Tymczasem, problematyczna dla zamawiającego kwestia to jedynie nagłówek ostatniej strony tłumaczenia dla każdego z trzech modeli centrali wentylacyjnych. Jest to zwykła omyłka pisarska, która zaistniała w toku tłumaczenia, niemająca jakiegokolwiek znaczenia dla sprawy, zwłaszcza w obliczu faktu, że ostatnie strony każdego z tłumaczeń zawierają jedynie dane kontaktowe producenta. Treść tłumaczenia tekstu merytorycznego pozostaje tu w pełni zgodna z oryginałem. Dodatkowo, sposób prezentacji dokumentów przedmiotowych (w tym wypadku deklaracji dot. centrali wentylacyjnych) był bardzo klarowny, każdy plik został precyzyjnie opisany, każdemu plikowi przyporządkowano tłumaczenia - tak, aby zamawiający w łatwy sposób mógł odnaleźć się w dokumentach i bez wątpliwości ustalić dane/parametry oferowanych urządzeń. Nie sposób więc z takiej omyłki wywodzić jakichkolwiek negatywnych skutków dla odwołującego, zwłaszcza że oryginalne dokumenty zawierają prawidłowe nagłówki na wszystkich stronach.

Zdaniem Krajowej Izby Odwoławczej o ile zarzut odwołującego można uznać za zasadny, gdyż poprawienie oczywistej omyłki pisarskiej w tłumaczeniu ostatniej strony dokumentu,

w nagłówku dotyczącego symbolu urządzeń, byłoby możliwe, to jego uwzględnienie pozostaje bez wpływu na wynik postępowania, biorąc pod uwagę wyżej prezentowaną argumentację.

Biorąc pod uwagę powyższe, orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do wyniku sprawy na podstawie art. 575 ustawy Pzp oraz § 8 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 2020 r. w sprawie szczegółowych rodzajów kosztów postępowania odwoławczego, ich rozliczania oraz wysokości i sposobu pobierania wpisu wysokości wpisu od odwołania (Dz. U. poz. 2437).

Przewodniczący:.....